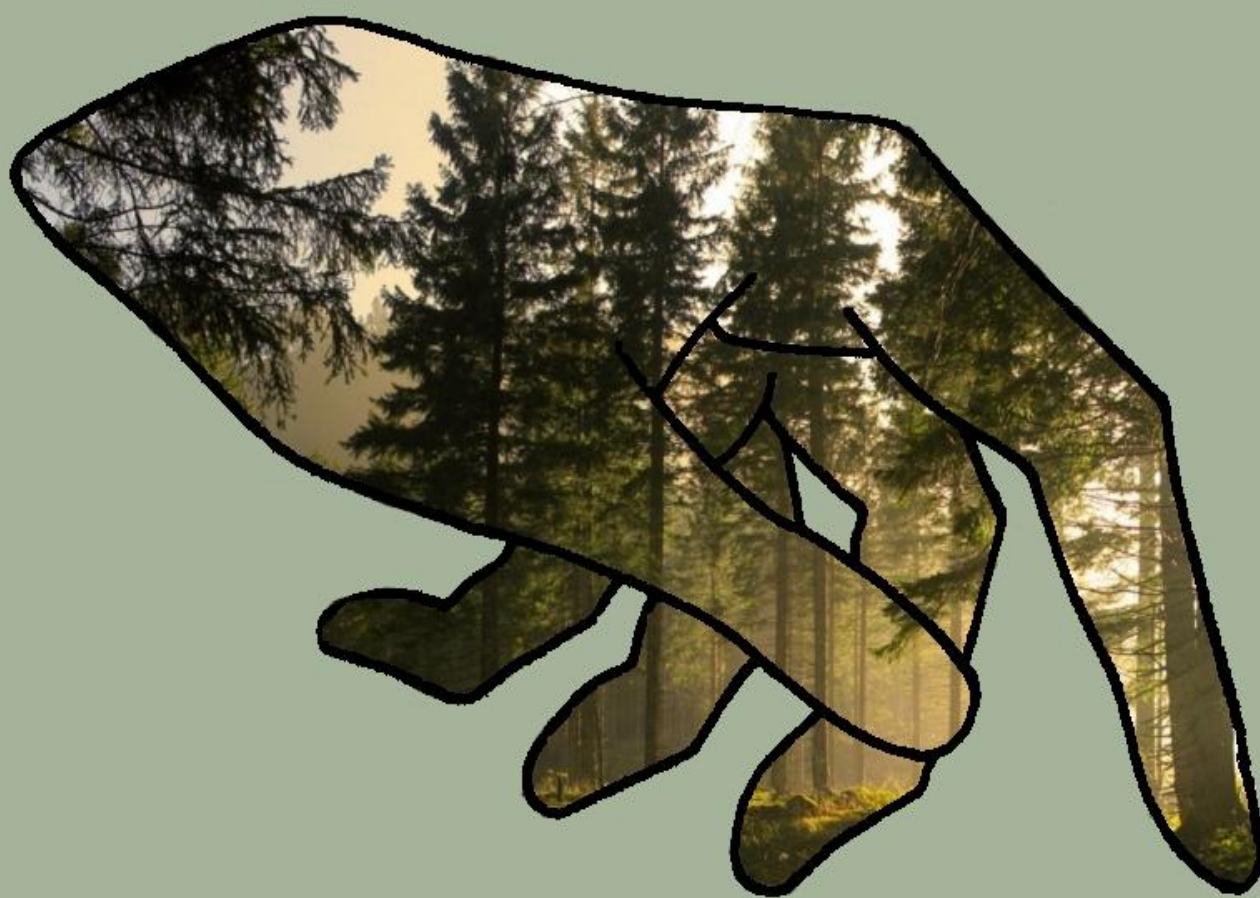


Wiersze przypadkiem pisane...

Tom II



Karolina Serwinowska
Kyna

© Copyright by **Karolina Serwinowska**

Wszelkie prawa zastrzeżone. Rozpowszechnianie i kopiowanie całości lub części niniejszej publikacji jest zabronione bez pisemnej zgody autora. Zabrania się jej publicznego udostępniania w Internecie oraz odsprzedaży.

Opracowanie graficzne | **Karolina Serwinowska**

(zdjęcie z: http://www.tapeciarnia.pl/76107_drzewa_las_zielen)

Znajdziesz mnie również na blogu: <http://seeme.piszecomysle.pl/>

Oto ja...

*Nie jestem odpowiedzią.
Nie jestem nawet pytaniem.
Jestem za to zdaniem twierdzącym.
Prostym. Nic nie wnoszącym.*

Trwajmy w tym...

*Nie zmieniamy nic, trwajmy w wąskiej ramie.
Przeszłości dajmy życie w ropijącej ranie.
Naśladujmy zamierzchłe pokolenia!
Niech nic się tu nie zmienia...
I myślimy, że tak właśnie trzeba.
Bo przecież jesteśmy
za młodzi by żyć i za starzy by umierać.*

Modlitwa do kamienia

*Ktoś nad rzeką troską spływa
Chwyta kamień i unosi
I do niego szepcze, prosi
By zapamiętał marzenie,
Wypowiedziane pragnieniem
Z troską i tak sumiennie
„Miłowanie, dobroć panie,
Pychą niech nie żądzą kraje,
Troską babci niech no sprzyja,
A nędza domy omija,
Rozmowy mądrość niech niosą
Śmieci same się wynoszą,
A dzieci zabawy znają
I swoje matkę kochają.”
Po powiedzeniu marzenia
Kamień leci od strumienia
Inne kamienie obija
Kruszy, w chwilę przemija
Pozostawiając po sobie
Coś do przekazania Tobie
„Ogólnie mówiąc, niech będzie,
Miłość, nadzieja i szczęście.”*

Rezygnacja

*Powiem Wam coś w sekrecie
Powiem bardzo cichutko
Że lepsze przyjdą dni
Gdy martwa wsiałę na siodło*

Niewypisane

*Czymże jest tęsknota
co wypala moje wnętrza
jak ją zawrzeć w słowach
by móc zrozumieć te uczucia?*

Niedostrzegalne

*Spójrz w niebo, zobacz gwiazdy
ciemną nocą widzi każdy.
Sztuką jednak nie jest wcale
dostrzec to, co doskonałe.*

Obawa

*nie znam się na historii
nic nie wiem o polityce
z przerażeniem patrzę w gazety
w których ktoś tnie nadzieję
jak ogrodnik zwiędłą roślinę*

Widzę to, Kochani

Jeszcze nie wszystko umarło.

Koniec człowieka

*Przy roztopach arktycznych
Piszemy wiersze liryczne
Chwytane myślą mistyczną
Splatanie naszą modlitwą
Ukłony oddają ludzie
Bez trudu, przy trudzie
Tego, co nas czeka
Czyli koniec człowieka*

Zdecydowano za nas.

*Kolor oczu, skóry, krwi.
Miejsce życia, pierwszej łzy.
Pociągnięto za sznurek,
rozkazano trwać.
Zdecydowano za nas.
Lecz choć raz – zdecyduję ja.*

Pokażesz mi

*Och, gdy nadejdą lepsze dni
Gdy szczęście wyjdzie z za krzaka
Pokażesz mi po co żyć
I po co umierać
Nie taką <ja>*

Po słowie

*Czy ktośkolwiek się dowie
co stracę, kiedy się wzbogacę
o kilka słów w głowie,
które wnet zapomnę?*